

WARSZAWIANKA

ROK IV. Nr. 231.

W A R S Z A W A
ŚRODA, 24 SIERPNIA 1927 ROKU

Lec, nasz Orle, w górnym pędzie,
Ślwie, Polsce, Światu służ.
Warszawianka, pieśń z r. 1831.

Opłata Pocztowa uiszczona ryczałtem. REDAKCJA W WARSZAWIE: CZACKIEGO 3/5. TELEFONY: 273-42, 273-48 i 14-67. Konto Czekowe 9660 P. K. O. ADMINISTRACJA: MARSZAŁKOWSKA 140. TEL. 142-67. SKRZYŃKA POCZTOWA 658.

KATOWICE Wandy 30 | KRAKÓW Szczępańska 9 tel. 3-69 | LÓDŹ Żybkiewicza 5 | POZNAŃ Miałzyńskiego 25 tel. 22-63 | WILNO Ludwisarska 5 tel. 5-81 | PARYŻ 3 rue Chauveau Lagarde Polexpress.

MIESIĘCZNIE 4 ZŁ., Z ODNOSZENIEM I PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ 4 ZŁ. 50 GROSZY. ZAGRANICĄ 7 ZŁ., CENA NUMERU 20 GROSZY

CERKIEW

W Rosji Sowieckiej zaszedł fakt wielkiej doniosłości. Oto Cerkiew Prawosławna, t. zw. Tichonowska, zachowująca organizację kanoniczną, i pozostająca dotąd w opozycji do władzy sowieckiej, oświadczyła uroczystie, że uznaje Rząd Sowietów za Rząd prawowity i potępia stanowisko Rosjan inaczej myślących.

Odezwe Tymczasowego Synodu Patriarszego, podpisaną przez ośmiu Biskupów z Metropolity Niżegorodzkiej Sergiuszem na czele, zamieścił dnia 19-go b. m. urzędowe moskiewskie Izwiestja, co świadczy, że deklaracja Synodu jest skutkiem porozumienia pomiędzy Cerkwią a Rządem.

Cerkiew Rosyjska pod panowaniem bolszewików przeżyła lata straszliwe. Tysiącami siepacze Czeki mordowali kapłanów prawosławnych, zamykali Cerkwie, profanowali relikwie świętych i inne przedmioty kultu. I dziś więzieniu sowieckie przepełnione są pasterzami prawosławnej owczarni. Dość powiedzieć, że paręset biskupów znajduje się w więzieniach i na wygnaniu w warunkach jaknajokropniejszych a wśród nich i zastępca Patriarchy Wszechrosyjskiego.

Nieżyjący już Patriarcha Tichon, dręczony i więziony przez szereg miesięcy, próżno usiłował dojść z Rządem do jakiegoś modus vivendi. Sowiety bowiem dążyli do rozbicia jedności Cerkwi. Powstawały różne żywe Cerkwie, Sowiecko-Synodalne i t. p., rządzone przez osobników mających mało wspólnego z duchem chrześcijaństwa. Ale okazało się, że wszystkie te twory sowieckie nie mają podstaw w masach ludności. Prześladowana przez Rząd Cerkiew Tichonowska, wpędzona niemal do katakumb, jednak żyła. Wreszcie pomimo szerzenia ateizmu przez władze i organizacje państwowe, Kremi spostrzegł najmniej spodziewane zjawisko: komunistyczny i komunizujący robotnicy w całym szeregu miejscowości zaczęli sami budować nowe cerkwie. Dawało to dużo do myślenia.

W tych warunkach konieczność porozumienia stawała się widoczną zarówno dla Rządu, jak i dla Cerkwi. Cerkiew poszła do Kanossy, a Rząd widocznie zmierza do pewnego złagodzenia kursu wobec Cerkwi.

W odezwie Synodu m. in. powiedziano:

— Chcemy być prawosławnymi, ale jednocześnie uznawać Związek Sowiecki za naszą Ojczyznę, której radość i powodzenie jest naszą radością i naszym powodzeniem.

Jednocześnie Synod Tymczasowy w odezwie swej zajął stanowisko wobec emigracji. Od przebywających za granicą Biskupów i duchownych zażądał zapewnienia na piśmie, iż są całkowicie lojalni wobec Rządu Sowieckiego. Duchowni, którzy tego nie uczynią, będą uważani za nienależących do Cerkwi Rosyjskiej. Dotyczy to zarówno t. zw. Soboru Biskupów w Karłowicach w Jugosławii z Metropolity Antonijuszem na czele, jak i przełożonego Cerkwi Rosyjskiej w Europie Zachodniej Metropolity Eulogiusza. Stanowisko Eulogiusza będzie bardzo trudne, gdyż jego władza opiera się na pełnomocnictwach Tichona, a obecny Synod Tymczasowy jest niewątpliwie uprawniony do sprawowania rządów tymczasowych w Cerkwi. Emigracja zresztą jest zaskoczona odezwą Metropolity Sergiusza i jego Synodu i nie zdążyła jeszcze zająć wobec tego faktu wyraźnego stanowiska.

Czy nowy stosunek Cerkwi Rosyjskiej do Sowietów będzie trwały, można o tem powątpiewać. Dla Sowietów wszelkie ustępstwa dla Cerkwi to tylko posunięcia taktyczne, tymczasowe, i zdaje się, że o poważniejszych ustępstwach dziś wogóle nie ma mowy. Wcześniej czy później dojdzie musi do nowych zatargów i nie tu lojalizm Cerkwi nie pomoże. Komunizm i chrześcijaństwo to dwa światy niedające się z sobą pogodzić.

Cerkiew Rosyjska jest pozostawiona

NOWINY I ODGŁOSY

POLSKIE USTĘPSTWA DLA ANGLII

Warszawski korespondent Biura Reutersa donosi pismem londyńskim:

— Po przewlekłych rokowaniach angielskie poselstwo tuż przed wyjazdem do Ministerstwa Handlu i Przemysłu stała kwestia jednoroczna poczynając od 1-go lipca, na oznaczenie importu angielskich towarów do Polski. Jest to rzecz najwyższej wagi wobec surowych przepisów importowych, mających za cel poprawienie niekorzystnego bilansu handlowego. Angielskie firmy doznawały znacznych trudności w uzyskiwaniu pozwoleń przywozowych, zwłaszcza, że przynano już kontyngenty rządowi Francji i Czecho-Słowacji. Tutejsi przedstawiciele firm angielskich, których zapasy towarów faktycznie były wyczerpane, będą mogli więc obecnie podjąć na nowo ożywioną działalność.

LITWA, ŁOTWA I ESTONIA

BERLIN, 23.8. PAT. Biuro Wolfa donosi z Moskwy, że tamtejsze koła polityczne uważają rozważania na temat sojuszu pomiędzy Litwą, Łotwą a Estonią za niezastępowalne na poważne traktowanie, jako utrudnienia ratyfikacji litewsko-sowieckiego traktatu handlowego. Związek Sowiecki, oświadczając, że koła, już wielokrotnie odrzucał projekt paktu o nieagresji ze zwartym blokiem Państw Bałtyckich do czego wstępem mają być umowy handlowe. Polityka Rządu Sowieckiego zmierzająca systematycznie do zawarcia paktów o nieagresji ze wszystkimi państwami sąsiadującymi, aby dać dowód pokojowych zamiarów Sowietów, domaga się jednak takich samych dowodów od państw sąsiadujących.

HITLEROWCY

BERLIN, 23.8. PAT. Przegląd polski berliński komunikuje, że w związku z wczorajszymi aresztowaniami członków partii narodowo-socjalnej (hitlerowcy), której działalność jest zabroniona na terenie Berlina, policja dokonała dziś w 26 w padkach rewizji u przewodniczących hitlerowców oraz w lokalu dawnego sekretariatu partyjnego, który obecnie jest biurem posłów grupy hitlerowskiej. W czasie rewizji okazało się, że grupy rozwijanej organizacji rozwijają w dalszym ciągu na terenie Berlina nielegalną działalność. Materiał, skonfiskowany przez policję, jest obecnie badany.

PRZECIW IMIGRACJI Z EU ROPY

FILADELFINA, 23.8. PAT. Sekretarz Amerykańskiego Urzędu Pracy p. Davis wystąpił w ogłoszonej ostatnio mowie przeciwko dalszemu napływowi imigrantów eu ropejskich i zażądał dalszego ograniczenia imigracji.

UROSZCZENIA GDAŃSZCZAŃ

GDANSK, 23.8. PAT. Na posiedzeniu Komisji Głównej Sejmu Gdańskiego, Prezydent Senatu W. M. p. Sahm wygłosił exposé o kilku sprawach gdańskich, które będą przedmiotem obrad wrześniowej sesji Rady Ligi Narodów.

Na pierwszym miejscu stoi sprawa polskiego basenu amunicyjnego na Westerplatte. Senat pragnie doprowadzić do ponownego rozważenia tej sprawy i uchylecia po przedniej decyzji Ligi Narodów z dnia 14 marca 1924 r.

Druga kwestja dotyczy prawa postoju polskich okrętów wojennych w Gdańsku. Senat domaga się mianowicie zniesienia prawa postoju tych okrętów w Gdańsku.

Trzecią sprawą, która będzie przedstawiona w Genewie przez Senat W. Miasta, jest prawo wnoszenia przez urzędników kolejowych gdańskich przed sądy gdańskie skarg, dotyczących pretensji do Skarbu Polskiego.

Czwarty punkt stanowi żądanie władz gdańskich zniesienia ograniczeń w budowie samolotów na obszarze W. M. Gdańska.

Piątą wreszcie kwestją dotyczy opieki prawnej w sprawie likwidacji majątku pewnego obywatela gdańskiego w Polsce.

Z zestawienia tego widać, że Senat gdański stara się wysuwać w Genewie jaknajwiększą ilość spraw gdańskich, które bądź były już rozważane przez Radę Ligi Narodów, bądź też zostały przez nią definitywnie załatwione.

na sama sobie. Łączność z innymi kościołami Wschodu jest i była zawsze luźna i problematyczna. Cerkiew nie ma oparcia na tej opoce, którą bramy piekielne, według słów Chrystusa, zwyciężyć nie mogą. Dlatego musi zawierać kompromisy takiego charakteru, jakie są nie do pomyślenia ze strony Kościoła Rzymskiego.

Cerkiew czy prześladowana przez Rząd, czy będąca przy pozornej samodzielnosci w niewoli u swego Rządu, jak to było za Caratu, lub wreszcie pozostawiona na pastwę spraw wewnętrznych, dopóty nie stanie się Kościołem triumfującym, dopóki nie nadejdzie czas jednej owczarni i jednego pasterza.

Może, doświadczając ciężko Cerkiew Rosyjska, Bóg właśnie chce chwilę tę przyspieszyć.

Leon Radziejowski

KONGRES MNIEJSZOSCI NARODOWYCH

PIERWSZE POSIEDZENIE

BERLIN, 23.8. PAT. Deutsche Allgemeine Zeitung donosi z Genewy, że w czasie pierwszego posiedzenia Kongresu Mniejszości Narodowych wygłosił dłuższe przemówienie w imieniu Polaków i Serbo-Lużyczan z Niemiec dr Kaczmarek, który oświadczył:

— Położenie mniejszości w poszczególnych państwach pod wzglę-

dem gospodarczym i kulturalnym jest całkowicie różne, nie może być mowy o uregulowaniu kwestii mniejszościowej we wszystkich państwach na zasadzie jakiegoś jednego ogólnikowego szablonu. Położenie poszczególnych mniejszości musi być regulowane w sposób zupełnie odrębny w porozumieniu z daną mniejszością.

PRZEDSTAWICIELE POLAKÓW

BERLIN, 23.8. PAT. Pismo mniejszości polskiej w Niemczech Dziennik Berliński donosi, że w Kongresie Mniejszości Narodowych w Genewie biorą udział: w imieniu mniejszości polskiej z Niemiec poseł do Sejmu Pruskiego p. Jan Baczewski, kierownik Związku Polaków w Niemczech dr Jan Kaczmarek oraz przedstawiciel mniejszości polskiej w Komisji

Mieszanej p. Stefaniak. Prezes Związku Polaków w Niemczech hr. Stanisław Sierakowski w tym roku nie mógł przybyć do Genewy. Z Czechosłowacji przybył z ramienia mniejszości polskiej poseł dr. Wolff oraz z Łotwy poseł do Sejmu Ryskiego p. Wilpiszewski. Nie przybyli wcale przedstawiciele Polaków z Litwy i Rumunii.

NARADY WSTĘPNE

BERLIN, 23.8. PAT. Dziennik Berliński donosi, że przed otwarciem Kongresu Mniejszości Narodowych odbyły się narady przedstawicieli poszczególnych mniejszości polskich pod przewodnictwem posła dra Wolfa z Czechosłowacji, następnie zaś odby-

ła się narada mniejszości słowiańskich, w której obok przedstawicieli polskiego wzięli udział Czesi z Austrii, Słowacy z Austrii, Rosjanie z Estonii i Polski oraz prezydent Kongresu dr Wilfan, Słoweniec z Włoch.

PO STRACENIU SACCO I VANZETTI'EGO

DEMONSTRACJE W GENEWIE

NOWE WYSTĄPIENIE TŁUMU

GENEWA, 23.8. PAT. W pobliżu Konsulatu Amerykańskiego odbyły się wczoraj ponownie manifestacje, tak iż policja i żandarmeria musiały dokonać szarży, rozpraszając manifestantów, którzy zgromadzili się w sąsiednich ulicach. Kres zającim położyli strażnicy, którzy sikawkami zmusili tłum do rozejścia się. Aresztowano około 10 osób.

STANOWISKO RADY ZWIĄZKOWEJ

BERN, 23.8. PAT. W związku z wypadkami ubiegłej nocy Rada Związkowa odbyła dziś posiedzenie nadzwyczajne, na którym postanowiła porozumieć się natychmiast z władzami Kantonu Genewskiego w celu wspólnego wydania zarządzeń, niezbędnych dla utrzymania porządku publicznego.

Członek Rady, kierownik jej De-

partamentu Spraw Zagranicznych p. Pinichert, wyraził w jej imieniu ubolewanie Sekretarzaowi Jeneralnemu Ligi Narodów i zapewnił go, że uczy-nione będzie wszystko, celem zapewnienia należytej ochrony wszelkim instytucjom Ligi Narodów. Również Rada Kantonu poleciła dwóm swoim członkom wyrazić Sekretarzaowi Jeneralnemu ubolewanie.

SLEDZTWO

GENEWA, 23.8. AW. Aresztowani wczoraj wieczorem manifestanci zostali dziś poddani śledztwu. Wszyscy przyznali się do udziału zarówno w manifestacjach jak i w napadzie na

pałac Ligi Narodów. Szkody wyrządzone przez manifestantów oceniano na 100 tys. franków. Uchodzi za pewne, że te straty wyrządzone Sekretarzaowi Ligi pokryje Kanton Genewy.

DEMONSTRACJE W PARYŻU

PARYŻ, 23.8. PAT. Dziś wieczorem odbyły się tu dwie manifestacje, jedna zorganizowana przez komunistów na bulwarach, a druga przez anarchistów i Komitet Obrony Sacco i Vanzetti'ego przed gmachem Ambasady Stanów Zjednoczonych. Pomimo deszczu, zebrała się dość znaczna liczba manifestantów. Do wykroczeń żadnych nie doszło.

PARYŻ, 23.8. PAT. O godz. 8-ej min. 15 na wielkich bulwarach doszło do nieznacznych zaburzeń. Ponieważ

manifestanci zatamowali ruch uliczny, policja natarła na nich, a wówczas grupka manifestantów, zaopatrzywszy się w pobliskich kawiarniach w szklanki i spodki, zaczęła rzucać nimi w policjantów. Padł również ze strony tłumy jeden strzał. Po energicznym natarciu policja oczyściła szybko bulwary. Kilku manifestantów oraz jeden agent policji odnieśli rany. Dokonano licznych aresztowań. O godz. 8-ej min. 30 spokój przywrócono.

W AMSTERDAMIE

AMSTERDAM, 23.8. PAT. Aresztowano niami w okna Konsulatu Amerykańskiego w Amsterdamie.

W BERLINIE

BERLIN, 23.8. PAT. W czasie manifestacji urządzanych tu w ciągu nocy w różnych

punktach miasta w związku ze straceniem Sacco i Vanzetti'ego aresztowano 18 osób.

PRÓBA SAMOBÓJSTWA VANZETTI'EGO

BERLIN, 23.8. PAT. Z Waszyngtonu donosi Universal Service, że Vanzetti w czwartek próbował popełnić samobójstwo przez powieszenie się na sznurze, skreślonym z prześcieradła i umocowanym przy kracie

drzwi celi. Aby wykonać swój zamiar, Vanzetti wszedł na stół, który jednak się przewrócił, czem zaalarmowana staż więzienna wbiegła do celi i udaremniła planowany zamach.

ZWŁOKI STRACONYCH

NOWY JORK, 23.8. AW. Obrońcy Sacco i Vanzetti'ego powzięli zamiar wystawienia na widok publiczny w Chicago, Bostonie i Nowym Jorku zwłok straconych anarchistów, złożonych w kosztownych trumnach.

Należy jednak wątpić czy władze na tę manifestację zezwolą. Nie spotka zapewne sprzeciwu władz amerykańskich zamierzających z obu skazańców masek pośmiertnych.

PRZECIW ZABIEGOM LORDA ROTHERMERE'A

Tel. w. PRAGA, 23 sierpnia. — W Bratislavie odbyło się wielkie zgromadzenie Związku Rolników Węgierskich, liczących 32 tysiące członków. Na zebraniu tem uchwalono jednomyślnie rezolucję przeciwko akcji

Lorda Rothermere'a. Rezolucja głosi, że mniejszość węgierska w Czechosłowacji korzysta z większych uprawnień, aniżeli ludność węgierska w samych Węgrzech.

A. K.

TRAKTAT HANDLOWY ŁOTEWSKO-POLSKI

RYGA, 23.8. PAT. Dziś o godz. 10-ej rano w obecności Ministra Spraw Zagranicznych p. Cielensa otwarte zostało pierwsze urzędowe posiedzenie Delegacji, przygotowującej Polsko-Łotewski Traktat Handlowy. Wczo-

rajse posiedzenie poświęcone było omówieniu programu pracy. Jednocześnie odbywało się posiedzenie Komisji do spraw traktatów gospodarczych i handlowych Sejmu Łotewskiego.

W DZISIEJSZYM WYDANIU:

L. Radziejowski: Cerkiew.
Z Dnia.
Nowiny i Odgłosy.
W. Dąbrowski: Za Kulisami Traktatu.
Za Czerwonym Kordonem.
Wiadomości ze Świata.
Unia Międzyparlamentarna.
Liga Narodów.
H. Łubieński: Zwycięzca.
Stracenie Sacco i Vanzetti'ego.
Z Kraju.
Strajk w Przedsiębiorstwach Kanalizacyjnych.
Prawo i Sąd.
Warszawskie Więzienie Śledcze.
Nieszczęście na Dworcu Lwowskim.
Wiadomości Bieżące

Z D N I A

O JEN. ZAGÓRSKIM

Poszukiwania zaginionego jen. Zagórskiego wciąż pozostają bezowocne. Władze nie uważają również za właściwe podać do wiadomości w jakim stanie znajduje się śledztwo.

Robotnik z dnia 23-go b. m. na podstawie znanego oświadczenia maj. Wendy, dochodzi do przekonania, że jen. Zagórski zagiął jako więzień, i pisze:

Wskoro jen. Zagórski był więźniem, to z jakiego powodu eskortujący go oficerowie maj. Wenda i kpt. Miładowski udzieli mu swobody ruchów i pozwolili mu opuścić auto na Krakowskim Przedmieściu?

Pisma sanacyjno-lewicowe milczą.

KONFISKATA

Wczorajsze wydanie Rzeczypospolitej uległo konfiskacie.

ROKOWANIA POLSKO-SOWIECKIE

BERLIN, 23.8. PAT. Tel. Union donosi z Moskwy, że Poseł Polski Patek przyjęty został przez p. Czerwina na 1 1/2 godzinnej naradzie tegorazego dnia, w którym powrócił do Moskwy. P. Patek miał przedstawić p. Czerwiniowi polskie propozycje co do zawarcia paktu gwarancyjnego sowiecko-polskiego. Propozycje te mają być przez p. Czerwina zakomunikowane Radzie Komisarzy Ludowych w dniu jutrzejszym. Jak twierdzi dalej Telegraphen Union w przyszłym tygodniu spodziewane jest mianowanie nowego Posła Sowieckiego w Warszawie.

SKARGA NIEMIECKA

GENEWA, 23.8. AW. Przedstawiciele mniejszości niemieckiej w Polsce wnieśli dziś popołudniu na ręce Jeneralnego Sekretarza Ligi Narodów oficjalną skargę, w której występują specjalnie przeciwko sposobom przeprowadzenia przez Rząd reformy rolnej w stosunku do ludności niemieckiej. Skarga na podstawie statystycznego materiału wskazuje na uposzczenie niemieckich właścicieli w stosunku do obywateli Polaków, u których przeprowadza się parcelację. Sprawą tą podobno ma się zająć specjalna komisja.

NOWY RZĄD GRECKI

ATENY, 23.8. PAT. Nowy Rząd przedstawił się wczoraj popołudniu Izbie. Prezes Rady Ministrów p. Zaimis odczytał deklarację rządową, stwierdzającą m. in. iż nowy Rząd zamierza dokończyć dzieło, rozpoczęte przez Rząd koalicyjny, w dziedzinie polityki zagranicznej zaś przestrzegać linii wytyczonych, ustalonych jednomyślnie przez partię, które współpracowały w poprzednim Rządzie.

WYBORY W IRLANDJI

LONDYN, 23.8. PAT. Jutro, t. j. dnia 24-go b. m. w okręgu wyborczym hrabstwa i miasta Dublinu odbędą się wybory uzupełniające, od wyniku których zależeć będzie czy Rząd Prezydenta Cosgravego poda się natychmiast do dymisji i czy wybory powszechne, które zarządziłoby w Wolnem Państwie Irlandzkiem, celem wyjaśnienia sytuacji, odłożono będą do listopada r. b. Rząd spodziewa się, że wynik głosowania tak w hrabstwie, jak w okręgu Dublinu będzie pomyślny dla Rządu

W CHINACH

LONDYN, 23.8. PAT. Z Pekinu donoszą, że oddział piechoty marynarki angielskiej, wysłany wczoraj przez kazańnik Hawkins, płynący pod flagą admirała Tyrwhitta, rozkwaterował się w gmachu Międzynarodowego Towarzystwa Eksportowego, położonym nad brzegiem Yang-Tse. Oddział strzeżony małajku Towarzystwa wartości zgórą dwóch milionów ft. sterlingów.

ZABURZENIA W INDJACH

DELHI, 23.8. PAT. Doszło tu do zaburzeń pomiędzy Hindusami a Muzulmanami. Zająścia zaczęły się od tego, że Hindusi obrzucili kamieniami magazyny muzułmańskie w czasie pogrzebu pewnego Hindusa, który, jak utrzymywano, zabity został w po ciągu przez Muzulmanów. W czasie starcia 16 osób odniosło rany, w tem 6 policjantów, 9 Muzulmanów i 1 Hindus. Aresztowano 8 Hindusów. Policji z wysiłkiem udało się przywrócić spokój. Wszędzie ma gazyń zostały zamknięte. Na ulicach miasta krąży patrol policyjny.

WYBUCH W SZKOLE

DURKHEIM, 23.8. PAT. Wczoraj popołudniu w jednej z klas szkolnych w czasie wykładu fizyki nastąpiła eksplozja, wskutek której 10 dzieci odniosło rany, w tem 6 lekkie, a 1 ciężkie.

LOT DOKOŁA ŚWIATA

PARYŻ, 23.8. PAT. Petit Parisien donosi z Detroit, że Willis Brook odleciał na samolocie Pride of Detroit do Nowego Jorku, w celu odbycia pierwszego etapu lotu dokoła świata, którego zamierza dokonać przez Nową Fundlandję, Londyn, Stuttgart, Białogrod, Indie, Chiny, Tokio i San Francisco.

NOTOWANIA ZŁOTEGO

LONDYN, 23.8. Złoty (za 1 ft. st.) 43.50.
BERLIN, 23.8. Złoty (za 100 zł.) noty większe 46.825-47.225, wypłaty na Warszawę 46.875-47.075, na Katowice 46.875-47.075, na Poznań 46.90-47.10.
GDANSK, 23.8. Złoty (za 100 zł.) 57.63-57.77, telegr. wypłaty na Warszawę 57.56-57.70.
WIEDEŃ, 23.8. Złoty (za 100 zł.) czeka 79.13-79.41.
ZURYCH, 23.8. Złoty (za 100 zł.) godz. 9-ta 58.00, godz. 12-58.00.
PRAGA, 23.8. Złoty (za 100 zł.) 377.—.

ZA KULISAMI TRAKTATU

Prasa francuska zapełniona jest obecnie straszczeniami i omówieniami nowego francusko-niemieckiego Traktatu handlowego, który, podpisany przez przedstawicieli państw obu dnia 17-go sierpnia, wejdzie w życie dnia 6-go września. Nie jest to jednak Traktat stały, lecz tylko prowizoryczny, na półtora roku zaledwo, mimo to w publicznej opinii Europy zwłaszcza w kołach jej germanofilskich podnosi się go do znaczenia wielkiego i korzystnego zdarzenia międzynarodowego. Mówi się przytem wiele o dobrej woli i pokojowym usposobieniu Niemiec, które w tym Traktacie przyznały Francji stanowisko największego uprzywilejowania, choć Francja go Niemcom nie udzieliła, które doprowadziły do uregulowania stosunków handlowych, mimo, że na 11 miliardów rocznie ogólnej ich wartości na Francję przypada przeszło 6 miliardów sprzedaży.

Ale ta bezinteresowność niemiecka polega przeważnie na pozorach. Francja nie przyznała Niemcom największego uprzywilejowania, bo nie ma jej jeszcze nowej minimalnej taryfy, dostosowanej do niższej wartości franka. Po uchwaleniu jednak tej taryfy, względnie prostopo w razie niewypowiedzenia Traktatu dnia 25-go grudnia 1928, największe uprzywilejowanie Niemiec wchodzi w życie samo przez się.

Co się tyczy drugiego uprzywilejowania Francja, pod względem ilości zbytu do Niemiec, to polega na naturalnych warunkach i wychodzi co najmniej tak samo na korzyść Niemiec, a Traktat obecny dąży wyrazić nie do powiększenia tych korzyści niemieckich! Naogół bowiem po stronie francuskiej ulgi dotyczą produktów rolniczych, szczególnie win, a także bawełny, jedwabiu i t. d., po stronie zaś niemieckiej uzyskano je dla wyrobów wielkiego przemysłu

chemicznego i inżynierskiego, a więc po stronie Francji w znacznej mierze materiałów pierwotnych i takich towarów, których Niemcy nie mają, a potrzebnego im, po stronie zaś Niemiec wyrobów przemysłowych i to takich, które Francuzi mają także, a które pod osłoną Traktatu, będzie łatwiej Niemcom zgnieść konkurencję, silną w tych gałęziach rozwiniętego swego przemysłu. Jeszcze ważniejsze dla Niemiec będą polityczne skutki Traktatu, o których można mówić, nawet nie znając politycznych jego zastrzeżeń, których na razie nie podano. Jeszcze do wiadomości. Do takich należąć będą ulgi i uprzywilejowania Niemiec w Maroku francuskim, nietylko dlatego, że otwierają dla przemysłu niemieckiego pola zbytu i działalności, dotychczas dla niego zamknięte, ale też dlatego, że są istotnym obaleniem artykułu 143 Traktatu Wersalskiego, a więc przeciw nadkruszeniu tej budowli Pokoju, której obalenie jest nieskrywany celem polityki niemieckiej...

Traktat zaś otwiera bramę wypadową do innego, jeneralnego ataku na nią, mianowicie jest przygotowaniem do kampanii genewskiej na gruncie Ligi Narodów. Ma bowiem posłużyć Niemcom za taki paszport ich pokojowości i dobrej woli w zakresie ekonomicznym, aby im dał możność naodwrót takich zdobyczy politycznych, któreby były dla nich rekojmią powodzenia ich dążeń odwetowych.

Dlatego, nie lekceważąc świeżo za wartego Traktatu między dwoma najważniejszymi państwami kontynentu europejskiego, trzeba pilnie uważać co za jego kulisami już się kryje i jeszcze dziać się będzie.

Wojciech Dąbrowski

ZA CZERWONYM KORDONEM

Izwiestia donoszą, że komisariat ludowy handlu zwrócił się do podwładnych mu instytucji sowieckich z okólnikiem, w którym wymaga, aby sowieckie przedsiębiorstwa przemysłowe i spółdzielcze, które sprzedają to wary firmom prywatnym, żądały od tych firm przestrzegania cen, ustalonych przez obowiązujące cenniki państwowe. Przekroczenie tego przepisu karane ma być w drodze sądowej, zaś przekroczenie cen obowiązujących przez firmy prywatne karane ma być przez nakładanie wysokich grzywien.

W Odesie odbyła się sesja zjednoczonego plenum Komitetu Okręgowo Centralnej Komisji Kontrolującej Partii Komunistycznej. Plenum to zwróciło się do Komitetu Partii z prośbą o wykluczenie autorów t. zw. odezw 15-tu czyli Sapronowa, Smirnowa i innych. Uchwałę takiej samej treści powziął zjednoczony Plenum Komitetu Komunistycznego i Komisji Kontrolującej w Twery. Uzędowe pisma sowieckie atakują w niezwykle ostry sposób autorów odezw, zarzucając im poglądy mieśszewickie.

W Tule zamordowany został wybitny komunista Szymrew. Morder-

stwo Szymrewa jest 18 z kolei morderstwem, dokonaniem w ciągu ostatnich 3-ich miesięcy w Gubernji Tulskiej.

W Leningradzie w kilku fabrykach m. in. w Zakładach Metalurgicznych na Czerwonym Putiłowcu i innych odbył się szereg wieców, zwołanych przez opozycję partyjną. Wiece te wykazały znaczny wzrost nastrojów opozycyjnych wśród robotników. Wystąpienia opozycjonistów robione były tym razem mniej konspiracyjnie, co się tłumaczy bezsilnością władz centralnych, które coraz słabiej reagują na wystąpienia opozycji.

Do Moskwy przybył przedstawiciel Sowietów w Berlinie Krestinskij i odbył dłuższe narady z p. Komisarzem Cziczerinem i Ambasadorem Niemiec w Moskwie p. Brockdorff Rantzauem. Na naradach tych poruszono m. in. sprawę zawartego ostatnio układu handlowego niemiecko-francuskiego. Według pogłoszek wysuwana była propozycja wzięcia przez Niemcy pośrednictwa w doprowadzeniu do skutku wznowienia rokowań francusko-sowieckich w sprawie uregulowania długów rosyjskich wobec Francji.

UNJA MIĘDZYPARLAMENTARNA I LIGA NARODÓW

Prawdopodobnie niejedną z ludzi czytających postawił sobie pytanie, dlaczego obok Ligi Narodów istnieje jeszcze i działa Unja Międzyparlamentarna? Pytanie, które zaprzatało nietylko umysły w Polsce, lecz równie dobrze i umysły zagranicą. Pytanie na czasie, skoro Unja Międzyparlamentarna zbiera się poniekąd w przededniu Zgromadzenia Ligi Narodów.

Na dobie więc będzie powtórzyć to, co na ten temat pisał Journal des Debats w wydaniu z dnia 19-go b. m.:

— Przed wojną Unja Międzyparlamentarna była jedną instytucją, w skład której wchodziły ludzie wyposażeni w mandat urzędowy, którzy dążyli systematycznie do tego, by ich Państwa skłoniły się ku przyjęciu zasady pokojowego załatwienia wszelkich zatargów międzynarodowych. W tej dziedzinie oddała światu największe usługi i jest rzeczą niemożliwą, przekreślić dzieje arbitrażu, poczynając od 19-go wieku, bez wyznaczenia poważnego miejsca pracom narad międzyparlamentarnych. Po stworzeniu Ligi Narodów, trzeba było w każdym razie zapytać się czy należało zachować w dalszym ciągu Unję. U boku wielkiej instytucji genewskiej, silnej, dzięki swej urzędowej powagi i dzięki niewyczerpanym zasobom finansowym i poparciu Rządów, jakich pożytek mogłyby mieć jeszcze narady pewnych grup parlamentarzystów, które nie rozporządzają żadnym mandatem urzędowym i nie mają sposobu parcia swego postanowienia.

Postawione pytanie oznaczałoby niedocenienie istoty jednej i drugiej instytucji i niezrozumienie ducha, którym one są ożywione. Liga Narodów jest w rzeczywistości Ligą Rządów. W zgromadzeniach genewskich widzimy tylko przedstawicieli Rządów, zamianowanych przez nie, a którzy tylko od swych Rządów otrzymują polecenia. W Sali Reformacji nie rozlega się głos przekonania osobistego, lecz głos Rządów. Charakter dyplomatyczny Ligi Narodów uwydatnia się jeszcze bardziej w tem, że najdonioślejsze uchwały Zgromadzenia i Rady muszą być jednomyślnie. Liga Narodów nie jest więc niezależna od woli Rządów. Ona właśnie jest tem, czem ją Rządy mieć chcą.

A przecież Unja Międzyparlamentarna cieszy się większą wolnością. Zapewne jej budżet czerpie środki z funduszy rządowych, więc Unja musi uwzględnić życzenia Rządów, lecz odpowiedzialną jest ona wobec siebie samej, a więc wobec tych, którzy wchodzą w jej skład i którzy jej

zaufali. Dodajmy, że posłowie z kolei odpowiadają przed swymi wyborcami.

Unja Międzyparlamentarna może więc swobodnie dobierać zagadnienia, na których skupić pragnie swą uwagę. Na zebraniach komisyjnych i pełnych Unji Międzyparlamentarnej członkowie jej przemawiają we własnym imieniu bez nakazu, wyrażając swe osobiste zdanie i nie zobowiązując swymi słowami ani swych Ciał Ustawodawczych, ani też swych Rządów. Tem samym w obradach Unji przebiega jej charakter, dzięki czemu te obrady mają charakter nawiąski odrębny, powiedzmy otwarcie szczerze parlamentarny. Cenna jest ta szczerść, chociaż z niej się niekiedy rozdzia doś ożywione sceny. Do głosu dochodzi przecież prawda, a nie potrzeba jej ani słumnie ani osłabić. Jakby to nakazywała rozsądna wstrzemięliwość czy też wrażliwa głuchota dyplomacji.

Unja, licząc w swem gronie ludzi, wyposażonych w misję urzędową, lecz mogących wyrazić swe osobiste przekonanie, stanowi poniekąd straż przednią Ligi Narodów, torując jej ścieżki, na które ona nie mogła czy też nie odważyła się dotąd wejść. To zadanie spełnia Unja przy spaspabianiu społeczeństwo do oceny pewnych zagadnień z punktu widzenia między narodowego, czy też podsuwając myśl o rozwiązaniu, którego pragną Rządy i Ciała Ustawodawcze.

Unja może współpracować w dziele Ligi Narodów przyczyniając się do urzeczywistnienia tego dzieła w ustawodawstwie poszczególnych Państw. W rzeczywistości zazwyczaj to dzieło dokonywa się w drodze porozumienia międzynarodowego, które ratyfikują Rządy. Rządy zaś nie mogą dokonać ratyfikacji jak tylko za zgodą Ciał Ustawodawczych, a nastroczające się tu przeszkody są niejednokrotnie bardzo poważne. Przeszkody te mogą ugrupowania narodowe Unji przezwyciężyć względami oportunistycznymi.

Pracę tę ułatwia i ta okoliczność, że wielu członków Unji jest zarazem wysłannikami swego kraju na Zgromadzenie Ligi. To osobiste zetknięcie się okazało się już niejednokrotnie owocem, tak samo jak i zetknięcie się osobiste członków Sekretariatu Ligi Narodów z członkami Biura Międzyparlamentarnego, którego siedziba jest tak że Genewa.

Unja Międzyparlamentarna łącząc w swem łonie pod wspólnym ideałem wybranych przedstawicieli ludu, ożywionych duchem prawdziwej demokracji, może uchodzić za Lige Ludową Ligi Narodów.

WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA

Donoszą z Bordeaux, iż w pobliżu portu uległa katastrofie łódź rybacka, w której znajdowało się 11 połowiaczy sardynek. Pięciu z nich zginęło.

Donoszą z Tyraspolu, iż w pobliżu miasta na granicy rumuńskiej wywiązała się pomiędzy rumuńskimi a sowieckimi strażami granicznymi strzelanina. Są ranni. Wszczęte zostało śledztwo w sprawie tego incydentu.

W głośnym procesie o odszkodowanie za rozwój, który wytoczyła pani Chaplinowa głośnemu artyście filmowemu Sad Amerykański przyznał jej 850.000 dolarów.

Rifas podaje, że w więzieniu kowieńskim dla odbywających ciężkie roboty wszyscy więźniowie polityczni z wyjątkiem Polaków ogłosili 19-go b. m. strajk głodowy na znak protestu przeciw skazaniu na śmierć komunisty Raninawitusa.

Donoszą z Berlina: Lotnik Kennecke odłożył raz jeszcze swój przelot nad oceanem, ze względu na niesprzyjającą pogodę. Kennecke chce swój lot rozpocząć w środę.

Biuro Wolfa donosi z Londynu, że władze angielskie wydalili jednego z dyrektorów zarządzających towarzystwa Rosyjskie Produkty Naftowe.

Zmarł w Londynie znany sportsmen wojskowy i polityk, członek Klubu Parlamentarnego Lord Pernhyn w wieku lat 63.

Fabryka Prochu Curatell pod Sagunto w Hiszpanii została przez wylądowanie zniszczona. Trzy osoby poniosły śmierć, dwie ciężko ranne.

Donoszą z Taszkentu, iż w okręgu naman-gańskim odczuło ponownie trzęsienie ziemi. W Starym Namanganie zawałił się wielki meczet. Zginęło przytem 11 ludzi.

Policja wiedeńska wykryła w miejscowości Eichgraben kompletnie urządzone warsztat dla fałszowania banknotów rumuńskich po 100 lei. Aresztowani zostali: Sizu Grünberg, kupiec z Jass, który finansował całe przedsiębiorstwo, dalej Weich z Jass i fotograf Eisik. Aresztowani mieli już w najbliższych dniach rozpocząć druk banknotów rumuńskich na wielką skalę.

W Stockton zapadła się podłoga lokalu, w którym odbywała się licytacja. 120 osób wpadło do piwnicy, 20 kobiet i dzieci odwieziono do szpitala.

Pod Żyliną na Słowaczynie wylądował przymusowo kurierski samolot wojskowy, ulegając zniszczeniu. Tuż przy ziemi samolot w czasie opadania zabił śmigłem trzy osoby z pośród śpieszących mu na pomoc.

TOWAR I PIENIĄDZ

Wczoraj, dnia 23-go b. m., na giełdzie akcyjnej obroty mniejsze, tendencja słaba, brak zainteresowania. W grupie pożyczek państwowych spadła nieco dolarówka oraz w końcu zebrania 6 proc. Pożyczka dolarowa. Listy zastawne były słabsze i w zaofiarowaniu.

W popołudniowych obrotach pozagiełdowych notowano: Bank Polski 139.24, Starachowice 4.22, Rudzki 60.50, Modrzejów 9.14, Ostrowieckie 89.25, Cukier 5.00, Węgiel 95.00, Żyrardów 18.25.

PAPIERY LOKACYJNE

5 proc. Poż. Dolarowa premjowa 59.75, 5 proc. Państwowa Pożyczka Konwersyjna 62.00, 6 proc. Poż. Dolarowa 83.00-82.50 (zł. 741.19-735.73), 10 proc. Poż. Kolejowa 102.50-103.00 (zł. 176.61-177.47); 6 proc. L. Z. Państw. Banku Gosp. Kra. jowego 92.00 (zł. 158.52); 8 proc. L. Z. Państw. Banku Rolnego 92.00 (zł. 158.52), 4 i pół proc. L. Z. Ziemijskie 57.75, 5 proc. Poż. Konwersyjna Kolejowa 61.00, 8 proc. L. Z. m. Łódzi 65.50, 8 proc. L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy 75.00-72.25

NOTOWANIA AKCYJ

Bank Handlowy 132.00, Bank Polski 139.50-139.00, Strem 10.00, Gosławice 69.00, Warsz. Tow. Fabryk Cukru 5.00, Cegielski 39.00, Modrzejów 9.15, Lilpop 30.50, 30.50, Ostrowieckie 89.00-90.00-89.50, Pociąg 2.30, Rudzki 60.50-60.00, Starachowice 65.50-64.25, Zawiercie 37.50, Żyrardów 18.50, Borkowski 3.75, Spirytus 3.10.

WALUTY OBCE

Ogólny obrót na giełdzie dewiz w rozmiarach wczorajszych. Całe zapotrzebowanie nie pokrył wyłącznie Bank Polski. Dolar notowano bez zmiany 8.91, dewizy na New-York 8.93 kabel w obrotach międzybankowych 8.94 i trzy czwarte. Przy zamianie gotówki na kabel dopłacono 3 i jedną czwartą, przy zamianie czeków na kabel 1 i trzy czwarte promile. Bank Polski płać za dolary 8.89-8.88, za dewizy 8.91. W grupie dewiz europejskich spadł Medjolan, nieco wyżej notowano Amsterdam i Zurich. Dolar w obrotach prywatnych 8.91 i pół w placeniu i zadaniu. Znotowano: (transakcje, sprzedaż, kupno): Dolar St. Zjedn. 8.91-8.93-8.89, Belgja 124.52-124.83-124.21, Holandia 358.55-359.45-357.35, Londyn 43.49-43.60-43.38, Nowy Jork 8.93-8.95-8.91, Paryż 35.06 i pół-35.15-34.98, Praga 26.51-26.57-26.45, Szwajcaria 172.48-172.91-172.05, Włochy 48.40-48.52-48.28, Wiedeń 126.00-126.31-125.59.

CENA ŻŁOTA

Ruble złote płacono 4.71 i pół. Kurs obliczeniowy 100 zł. w złocie wynosił nadal 172.30, a gram czystego złota 5.9351.

CENY ZBOŻA

WARSZAWA, 23.8. Pszenica kongresowa 747 g/l(127) 51.50, żyto kongresowe 681 g-l(116) 39.80, otręby żytnie 24.50, Obroty małe. Tendencja zwyżkowa.

NOWY JORK, 22.8. PAT. Zboże: pszenica domestica na wrzesień 143 i siedem ósmych, grudzień 147 i siedem ósmych, bonded na grudzień 151 i pół, Manitoba Nr. 1 loco 178 i trzy czwarte, czerwona letnia Nr. 2 loco 152 i trzy ósme, twarda 155 i trzy ósme, kukurydza nowa 121 i jedna ósma, żyto Nr. 2 113 i pół, jęczmień Maltling 99, mąka 6.75-7.25.

CHICAGO, 22.8. PAT. Pszenica na wrzesień 141 i trzy ósme, grudzień 145 i pięć ósmych, czerwona ozima Nr. 2 loco 142 i trzy czwarte, twarda Nr. 2 142 i jedna czwarta, twarda Nr. 3 141 i trzy ósme, kukurydza na wrzesień 112 i jedna ósma, grudzień 116 i trzy ósme, żółta loco 144, owoce na wrzesień 46 i pół, grudzień 50 i trzy ósme, biały loco 50, żyto na wrzesień 97 i pół, grudzień 100 i pięć ósmych, jęczmień Maltling 75-86.

2-LETNIE I ROCZNE KURSY HANDLOWE ŻENSKIE T. RACZKOWSKIEJ

w Warszawie, Wspólna 41 róg Marszałkowskiej

Przyjmuje kandydatki ze średnim wykształceniem ogólnym.

Zapisy słuchaczek rozpoczęte 20 sierpnia.

Początek wykładów dnia 15-go września.

1095

HENRYK LUBIENSKI

ZWYCIĘZCA

POWIEŚĆ

Nie, do tego nie mógł dopuścić. Musi polecić, musi go przekonać, że kpi sobie z jego pogroźek i jego zamachów!

A złośliwy jakiś chochlik znów mu mówił w ucho:

— Oto znowu niskie pobudki, wypływające z twej bezgranicznej zarozumiałości! Boisz się aby dr. Klein nie posadził cię o tchórzostwo! Tylko dlatego gotów jesteś wystartować! Tylko dlatego! Czyż człowiek silny kieruje się takimi przesłankami w swem postępowaniu?

— Nie polece, do wszystkich diabłów — rzekł do siebie głośno Porzelski. — Kpię sobie z całego świata i gwizdę na wszystko, co mogą o mnie powiedzieć! Nie potrzebuję się przed nikim tłumaczyć z motywów mej decyzji. Nie podoba mi się i już. Zmęczony jestem i potrzebuję przedewszystkiem spokoju...

W tej walce z samym sobą mijały długie godziny nocy. Zaczęło wrzeszcze świat. Cisze poranka przerwał nagle głośny turkot motoru aeroplanowego. Porzelski podniósł bezwied-

50)

nie głowę i spojrzął przez okno na niebo, zaróżowione wschodzącym słońcem.

Nad wojskowym lotniskiem na Mokotowie unosił się samolot, dumnie zataczając kręgi.

— Breguet — pomyślał Porzelski. — To pewnie Weryho...

Podszedł do okna! Przez lornetkę połową rozpoznął numer samolotu:

— Tak, to Weryho...

Chłodne powietrze poranka orzeźwiło go. Śledził z zainteresowaniem ewolucje swego kolegi lotniczego, zapomniałszy chwilowo o wszystkim innym.

— Więc miałbym już nigdy nie wzlecieć? — pomyślał nagle.

Ogarneń go zdumienie, że mógł przez chwilę poważnie w to wierzyć! Nie, to przecież jest niemożliwe! Przecież dla niego życie bez lotnictwa nie miało już żadnej wartości!

Móc wznosić się lotem dumnego ptaka w podniebne przestworza, skąd wszystkie sprawy tego świata wydają się tak małe i tak niskie!

Gdzie wszystkie zbrodnie, wszystkie smutki i wszystkie cierpienia spowija jakby mgłą, dobroliwą zasłona...

Gdzie znaleźć można jedynie ukojenie i szczęśliwe zapomnienie! I on miałby się tego wyrzec? Miał

by zostać na zawsze przykuty do ziemi, jak ptak z połamanymi skrzydłami?

Miałby ulec pierwszej burzy, która go w swój wir porwała, miałby się cofnąć przed pierwszą przeszkodą, która los postawił na drodze jego życia?

Miałby się załamać przed pierwszym cierpieniem, jak wątła roślina pod naporem wichru?

Aby dobrowolnie skazać się na większą jeszcze mękę?

Nie, on nie mógłby już wyrzec się lotnictwa! Wrosło mu ono za bardzo w duszę i serce, stało się drugą jego naturą, stało się pierwszym jego umiłowaniem i istotą życia.

I spojrzął tęsknie na szybujący nad miastem samolot. Uśmiechnął się doń i przesłał mu w myśli braterskie pozdrowienie i braterski pocałunek.

— Jestem i będę z wami zawsze — zawołał za nim w przestworza.

W dwie godziny później Porzelski wchodził do kancelarii Nagórskiego w fabryce. Nagórski spojrzął na niego niespokojnie.

— Dzień dobry Adasiu. Patrz, oto ostatni komunikat meteorologiczny, nadesłany nam przez radio...

— W porządku... Możemy jutro o świcie startować — rzekł spokojnie Porzelski.

Nagórski podskoczył radośnie i ucałował go z dubeltówki.

— Brawo Adasiu! Wiedzialem do brze, że tak powiesz!

— Namysłilem się w ciągu nocy... Wczoraj, gdy z mną rozmawiałeś, byłem mocno rozstrojony...

— Nie dziwiem się temu zupełnie. Miałeś zupełnie uzasadnione powody, aby być zdenerwowanym...

— Przelamałem się... Ot, jakby ci to powiedzieć: zwyciężyłem... siebie...

— Brawo, doskonale — cieszył się szczerze Nagórski. — Zaraz daję wzmianki do prasy, że jutro wyruszymy. Niech cię to nie razi, ale musisz dbać o reklamę, jako handlowiec...

— Teraz zaś radzę ci szczerze: idź do domu i odpocznij. Ja już zajmę się wszystkim...

— Przedtem jeszcze chciałbym obejrzeć nasz aparat...

— Ale prawda, byłbym zapominał... Czekaj tu na ciebie w poczekalni panna Stefa Żebracka.

— Na mnie?

— Przypuszczała, że cię tu najprawdopodobniej znajdzie. Ma do ciebie jakiś bardzo ważny interes.

W poczekalni zastał Porzelski pannę Stefa.

— Ależ wyczekałam się na pana! — narzekała Stefa.

— Gdybym się był spodziewał...

— Tęby pan uciekł na koniec świata... Ale bez żartów. Mam do omówienia z panem bardzo poważną sprawę. Ma pan teraz czas i może mnie pan odprowadzić do miasta?

— Jestem na pani usługi. Odwiozę panią autem.

— Doskonale, w drodze pogadamy, tylko proszę powiedzieć szoferowi, aby wolno jechał.

Gdy auto wyjechało z zabudowań fabrycznych na drogę do miasta, Stefa rzekła nagle bez wstępów:

— Miałam list od niej.

Porzelski drgnął.

— I... cóż? — zapytał całkiem cicho.

— Jest obecnie na... polskiej plaży nad Bałtykiem...

Porzelski patrzył na nią w milczeniu.

— Co pisze? — zapytał wreszcie.

— Bardzo mi żal Irki — mówiła Stefa. — Z listu jej widzę, że jest bardzo nieszczęśliwa...

— Posprzeczała się ze swym... kochankiem?

— Nie wolno panu w ten sposób się wyrażać — oburzyła się Stefa.

(d. c. n.).

GIMNAZJUM MĘSKIE (Mat.-Przyr.) im. T. NIKLEWSKIEGO, Żłota 58, telefon 237-93.

Pełne prawa (Kat. A.). Na życzenie łacina w kompletach.
Klasy przygotowawcze dla chłopców od lat 7. Egzaminy od 29-go sierpnia.

1079

Lekcje od 1-go września.

Z ZACHĘTY

Wystawy obecne będą otwarte tylko do czwartku, dnia 25-go b. m. do godziny 3-ej popołudniu. W piątek dnia 26-go b. m. Za chęta nieczynna z powodu zmiany wystawy. W sobotę o godzinie 12-ej w południe otwarcie wystaw wrześnieowych. Wystawy Wybranych Dzieł W. Gersona i J. Chelmonskiego, Pożmierz. Wystawy Dzieł p. Zycha Bujnowskiego, Wystaw Zbiorowych Konstantego Brandla i Stanisława Fidanzy oraz Wystawy Ogólnej.

GMACH MINISTERSTWA OŚWIATY

Prace nad budową nowego gmachu Ministerstwa Oświaty, przy Alei Szucha, posuwają się szybko naprzód. Roboty prowadzi Polskie Towarzystwo Budowlane, zatrudniając w chwili obecnej do 100 ludzi dziennie. W ciągu czterech tygodni porobiono wykopy i wstawiono ławy żelazno-betonowe pod fundamenty, ponadto sporządzono szereg inwestycji, ułatwiających dalszą pracę budową. Gmach na 18 stycznia 1928 r. ma być już pod dachem, a pod koniec roku przyszłego całkiem wykonany. W ciągu najbliższych tygodni nastąpi uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod przyszłą siedzibę Ministerstwa.

BUDOWA 35 SCHRONISK DLA BEZDOMNYCH

Wydział Techniczny Magistratu buduje obecnie 35 schronisk dla bezdomnych na Anopolu za Nowym Brudnem. Stanie tam 25 budynków drewnianych i 10 murowanych, z których każdy liczyć będzie po 16 pokoi. Łącznie przeszedł 2.000 osób. Budowa schronisk odbywa się w szybkim tempie w tym celu, by drewniane budynki były oddane do użytku w końcu września i w początkach października. Murowane zaś będą ukończone w roku przyszłym. Schroniska będą zaopatrzone w wodociąg, oświetlenie etc. W celu przyspieszenia ukończenia robót, część budynków drewnianych wznoszona jest w ten sposób, że na teren robót przywożone są, wykonane w innym miejscu, gotowe części domów i tam montowane.

O WZOROWE DZIELNICE

Wiceprezydent Miasta dr W. Boguski, po odbyciu narady z dyrektorem lekarskim Ligi Narodów dr Reichmanem, polecił Wydziałowi Zdrowia wystąpić do Magistratu o powołanie specjalnej Komisji Sanitarno-Technicznej, zadaniem której byłoby opracowanie projektu, wspólnie z Sekcją Regulacji Miasta, zabudowy Mokotowa Siedl i Czerniakowa w ten sposób, by część tych dzielnic stanowiła ośrodek miejski, część malowniczą, reszta, wiejską, a to w celu stworzenia pola praktycznego nauczania personelu, zajętego obecnie w Państwowej Szkole Higieny i w Pierwszej Miejskiej Szkole Higieny zapobiegawczej w Mokotowie, która cieszy się nawet zagranicą opinią wzorowo prowadzonej. Absolwenci tej szkoły krzewiliby zasady higieny zapobiegawczej i racjonalnej zabudowy po całym kraju. Projekt posiada zatem doniosłe znaczenie państwowe.

OSWIECENIE PARKU SKARYSZEWSKIEGO

Magistrat zatwierdził projekty oświetlenia: 1) północno-wschodniej części parku Skaryszewskiego (w pobliżu boiska) zapomocą 4 lamp żarowych na słupach oraz 1 lampy na przewieszaniu, 2) w południowo-wschodniej części zapomocą 17 lamp żarowych.

NOWE ZNACZKI MELDUNKOWE

Magistrat upoważnił Biuro Adresowe do wycofania z obiegu istniejących znaczków meldunkowych i wypuszczenia na miejsce wycofanych nowych, z zachowaniem rysunku, lecz o zmienionych kolorach. Jednocześnie postanowiono wprowadzić, oprócz istniejących z ceną po 25 i 50 gr., nowe znaczki meldunkowe wartości 3 zł., dla pobierania od cudzoziemców opłat na prowadzenie rejestracji mieszkaniowych w m. st. Warszawie.

AWANTURNICY ULICZNI

Na rogu ul. Tamki i Cichej kilkunastu pijaków zatrzymało przechodniów i przejeżdżające samochody i dorozki. Na rogu ul. Solca i Tamki starszy posterunkowy Krawczyński wszczął interwencję, w następstwie której awanturnicy rzucili się na niego. Krawczyński, w obronie własnej, dobył bagnetu i bronil się nim aż do chwili przybycia pomocy. W następstwie aresztowano znanych awanturników: L. Wójcika (Solca 54), P. Baryłę (Tamka 26), W. Wójcika (Baraki na Żoliborzu), St. Kondraciaka (Kopernika 34) oraz szeregowca 30 p. Strzelców Kaniowski Z. Kiersa. Osadzono ich w areszcie.

SAMOBÓJSTWO ŻONY LEKARZA

Przy ulicy Żłotej nr. 50, od siedmiu lat mieszkająca w 4-pokojowym lokalu dr medycyny I. M., wraz z żoną swą 33-letnią Bilą, która już od dłuższego czasu była chora na nerwice, oraz była silnie zdenerwowana. Dłuższe kuracje nie odnosiły żadnego skutku. Chora często wpadała w ciężki stan psychiczny. Wczoraj około południa, gdy dr M. odwiedzał pacjentów na mieście, zaś służąca wyszła na pół godziny na miasto po zakupy, skorzystała z tego żona lekarza i postanowiła użyć swym cierpieniom w drodze samobójstwa, używając do tego celu gazu świetlnego. Gdy służąca po półgodzinnej nieobecności powróciła do mieszkania zastała p. M. leżącą w gabinecie na kozetce. Służąca niezwłocznie zawiadomiła przyjaciela lekarza dr Lewina i jednocześnie wezwała Pogotowie. Lekarze stwierdzili już śmierć u p. M., wskutek zatrucia się gazem. Samobójczyni nie pozostawiła żadnego listu.

UPARTY SAMOBÓJCA

Wczoraj w południe w Szpitalu Starożytnych na Czystem odzyskał przytom-

ność i zaczął mówić tajemniczy samobójca, który w ubiegły poniedziałek na 6 posterunku kolejowym rzucił się pod parowóz, nazajutrz zaś w Szpitalu wyskoczył oknem z 1-go piętra na trawnik, nie odnosząc na szczęście szwanku ponieważ głowę miał mocno obandażowaną po pierwszym zamachu samobójczym. Uparty desperat, jak zeznał przed Jan Czapka, lat 38, robotnik, mieszkający wsi Woli, powiatu Kozienickiego. Powodu rzużenia się pod parowóz Czapka nie chciał wyjawiać natomiast na zapytanie dlaczego wyskoczył oknem, oświadczył iż myślał że są to drzwi, gdyż chciał iść do domu.

WYKRYCIE KRADZIEŻY

Doktorowej Wadze, zamieszkałej przy ulicy Górnośląskiej nr 45, skradziono białe wartości 50 złotych. Oskarżona została o kradzież praczą Nowakowska (Czerwikowska 112). Podczas rewizji do konanej w jej mieszkaniu przez policję IX Komisariatu, znaleziono rzeczy należące do Szpitala Ujazdowskiego, lecz skradzionej doktorowej Wadze białizny nie odnaleziono.

KRADZIEŻE W TRAMWAJACH

Lejbie Epelbaumowi z Siedlec, w tramwaju linii nr. 4 skradziono paczkę materjałów łokciowych, wartości 200 złotych. Jeremu Wojciechowskiemu (Leszno 68) w tramwaju linii M. skradziono papierosy srebrną, wartości 150 złotych.

Izraelowi Szafranowi z Lublina również w tramwaju linii M. skradziono portfel za wierzający czek i weksle na sumę 7.500 złotych oraz dowody osobiste.

SKUTKI SNU NA ULICY

Stanisław Boles, robotnik, wracając z nocej pracy do domu, znużony drogą, wsiadł w celu odpoczynku na stopniu sklepu przed domem nr. 39 przy ulicy Nowowiejskiej i zasnął. Gdy Boles obudził się, stwierdził, że skradziono mu z kieszeni portfel zawierający 127 zł. gotówką, dwa weksle razem na sumę 500 złotych, książkę wojskową i dowód osobisty.

LOTERIA PAŃSTWOWA

Wczoraj w dwunastym dniu ciągnięcia 5-tej klasy XV Państwowej Loterii Klasowej, główne wygrane padły:

50.000 zł. na Nr 48216,
15.000 zł. na Nr 19492.

Po 10.000 zł. na N-ry: 24217 29865 80039,
Po 5.000 zł. na N-ry: 44159 45543 78035,
3.000 zł. na Nr 28467.

Po 2.000 zł. na N-ry: 21759 27074 75598 83506.

Po 1.000 zł. na N-ry: 6961 25496 33242 36619 41431 54451 59493 65732 69300 71548 77576 94739 100694 100886 101212 102756.

Po 600 zł. na N-ry: 4058 7971 9806 17955 28849 32102 32130 36105 36859 39772 41426 49233 67067 70623 72303 79163 83843 84894 99741 100829.

Po 500 zł. na N-ry: 2239 10885 16224 16656 27166 32132 37461 37579 33555 39833 43907 45361 59400 69439 70262 70512 71795 75734 78197 79390 80773 82761 88331 90532 91302 91662 97990 104200.

Po 400 zł. na N-ry: 2506 2739 4061 6126 6314 9739 11693 14939 15382 16544 17259 17761 19182 21530 25291 25727 26855 30360 30895 32301 32580 34525 35453 38082 39666 40219 42363 44265 44657 47532 47859 51811 12704 55019 55521 58897 63956 65747 72137 72285 72861 73531 86123 78444 80941 83707 85498 91055 91429 101591 104472 104779.

Darmo tabele wygranych obecnej 5-ej kl. 15 Lot. Państw. obejrzeć można bez przerwy od godz. 8-ej rano do 7-ej wiecz. codziennie w słynnej ze szczęścia największej i najstarszej kolekturze, egz. od r. 1835.

E. Lichtenstein i S-ka

Warszawa. Centrala kolektury Marszałkowska 146 lub też w oddziałach kolektury: Bieleńska 3. Krak. Przem. 37. Królewska 43. Królewska 39. Nalewki 42. ŁÓDŹ. Piotrkowska 72. gmach Grand Hotelu. WILNO. Wielka 44. tel. 425.

Losy do 5 klasy są u nas jeszcze do nabycia. Ciągienie trwa do 16 września r. b. włącznie. Wypłacamy wygrane stawki i zamieniamy na nowe losy. Również są już do nabycia losy do 1-ej klasy 16-ej Państwowej Loterii Klasowej.

Ze względu na przewidywany brak takowych upraszamy o wcześniejsze kupno u nas losów.

Cena losów:

1/4 losu zł. 10.— 1/2 losu zł. 20.—

1/1 losu zł. 40.—

Zamiejscowi należność za losy wnieść mogą na nasze konto do P. K. O. na Warszawę Nr 9.374, dla Łodzi Nr 64.209.

Wzywamy do kupna losów!!!

Czas nagli!!! 1059

POLSKIE RADJO

Program warszawski (hala 1111 m.)

CZWARTEK, 25-go sierpnia. 12.00 Komunikaty, 15.00 Komunikat gospodarczy i meteorologiczny, nadprogram, 15.20-17.00 Przerwa 17.00-17.25 Odczyt p. t. Wycieczki w okolicy Warszawy wygł. prof. Al. Janowski, 17.25-17.50 Kacik dla kobiet wygł. p. Marja Ankiewiczowa, 17.50-18.00 Nadprogram, komunikaty, 18.00 Transmisja muzyczna, 18.00-18.15 Komunikaty, 18.15-18.30 Komunikaty, 18.30-18.45 Komunikaty, 18.45-19.00 Komunikaty, 19.00-19.15 Komunikaty, 19.15-19.30 Komunikaty, 19.30-19.45 Komunikaty, 19.45-20.00 Komunikaty, 20.00-20.15 Komunikaty, 20.15-20.30 Komunikaty, 20.30-20.45 Komunikaty, 20.45-21.00 Komunikaty, 21.00-21.15 Komunikaty, 21.15-21.30 Komunikaty, 21.30-21.45 Komunikaty, 21.45-22.00 Komunikaty, 22.00-22.15 Komunikaty, 22.15-22.30 Komunikaty, 22.30-22.45 Komunikaty, 22.45-23.00 Komunikaty, 23.00-23.15 Komunikaty, 23.15-23.30 Komunikaty, 23.30-23.45 Komunikaty, 23.45-24.00 Komunikaty.

konaniu orkiestry Słobodnika i Gerwita 19.00-19.20 13-a ekcja kursu elementarnego języka francuskiego według podręcznika prof. L. Roquigny, 19.20-19.35 Rozmaitości, 19.35-20.00 Odczyt p. t. O atomie dział Przyrodniczo-wygl. prof. M. Grotowski, 20.00-20.15 Komunikat rolniczy, 20.15 Transmisja koncertu z Doliny Szwajcarskiej, 20.15-20.30 Koncert popołudniowy, organizowany przez Al. Sielskiego. Wykonawcy: Orkiestra pod dyr. Al. Sielskiego, M. Bojar-Przemieniecka (śpiew), M. Salecki (śpiew) i M. Robakowa (akomp.), 22.00 Komunikat policji, sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty P.A.T., nadprogram.

NA EKRAKIE

Apollo: Chłopczyca. Ciesno: W Szponach Drapieżnego Sępa. Colosseum: Napoleon w Moskwie. Corso: Władcy Libanu. Filharmonia: Tajemniczy Klub. Komedja: Z Pokojówki Jaśnie Pania. Muza: Pierwszy Kochanek. Pan: Nad Brzegami Gangesu. Pajace: Tredowata. Splendid: Zabitem. Stylowy: Znak Zorzy. Wodewil: Cyrk Bezego. Światowid: Awanturka Mimowoli.

TEATRY I KONCERTY

Otwarcie sezonu operowego Moniuszkowską Hrabina. Otwarcie sezonu operowego 1927-28 nastąpi w niedzielę wieczór dnia 4-go września wznówioną Hrabina. Od długich lat nie grane Moniuszkowskie arcydzieło ukaże się pod kierownictwem muzycznym dyr. Młynarskiego w nowej inscenizacji p. Adolfa Popławskiego i w nowej szacie dekoracyjnej pomysłu art. malarsza Józefa Wodyskiego. Obsada zapowiada się świetnie z pp. Ewą Bandrowską-Turską, Heleną Lipowską, Olgią Oleńską, Doboszem Romejko, Michałowskim i Bolko w naczelnych partjach.

Pierwszą premierą zaplanowaną na koniec września będzie słowna opera Ucieczka Szyderców włoskiego kompozytora Umberto Giordano, autora graney ze znacznym powodzeniem w Warszawie op. André Chénier.

Dziś w teatrach miejskich:

NARODOWY

o 8-ej Niewierna

LETNI

o 8-ej Dom Warjatów

Narodowy. Dziś i dni następnych święta komedia Bracco Niewierna, która zdobyła sobie wielkie powodzenie.

Letni. Dziś i codziennie Dom Warjatów.

TEATR MAŁY

DZIŚ

o 8-ej Michasia i Jej Matka

Polski. Mandaryn Wu. W roli tytułowej Junosza Stempowski.

TEATR POLSKI

DZIŚ

o 8-ej Mandaryn Wu

Mały. Pełna humoru komedia Michasia i Jej Matka w doskonałym wykonaniu p. Malickiej, Czaplińskiej, Maszyńskiego, Fryczko i Węgierki grana będzie jeszcze tylko kilka razy, poczem ustąpi miejsca premierze komedji Zigmunda Kaweckiego Fura Słomy, którą przygotowywa reżyser Węgierko.

Druga Operetka w stolicy otwiera swoje podwoje dnia 27-go b. m. w teatrze Nietoperz przy ulicy Karowej nr 18. Teatr ten będzie w nowym sezonie, tworzył filię Stołecznej operetki w teatrze Nowości. Dyr. Czelmaister zaangażował już do tego drugiego teatru cały szereg czołowych sił. Na początek wystąpi gościnnie niezwykle utalentowana wiodelista, dotychczas prima-donna operetki lwowskiej, p. Halina Rapacka, w roli tytułowej znakomitej operetki Nitouche.

Stołeczna Operetka w teatrze Nowości. Wobec rosnącego powodzenia Dyrekcja Teatru Nowości wznawia Książnicę Czardaszek, najmłodszą operetkę ostatnich lat, która będzie powtarzana do piątku włącznie. W sobotę nastąpi zmiana repertuaru.

Qui Pro Quo. Dnia 3-go września r. b. sympatyczny teatr Qui Pro Quo rozpoczyna 9-ty rok swego istnienia. Poza nowozaangażowanymi siłami, w zespole teatru pozostali: panie H. Ordonówna, M. Zimińska, D. Kalinówna, panowie: Fr. Jaroszy, A. Dymyś, F. Minowicz i inni. Dekoratorem w dalszym ciągu zostaje p. J. Galewski, kierownictwo artystyczne w dalszym ciągu spoczywa w rękach p. Jerzego Boczkowskiego, kierownictwo administracyjne w rękach p. Seweryna Majda.

Olimpia. (Marszałkowska Nr 114). Dziś nowowystawiony program Gdy Światło Zgasnie.

Eldorado. Dziś rewia-operetka w 12-tych obrazach Bimbolo, Gwarantujemy Za Dobroć. Bagatela. Dziś o godz. 9-ej wieczorem rewia p. t. Gdy Kobiety Szaleją.

Teatr Karuzela, dawniej Rococo. (Nowy Świat 63). Z początkiem września r. b. rewia. Kierownik artystyczny Jan Pawłowski.

Odrodzone na Pradze. Dziś i dni następnych Gałganiarz Paryski.

Wodewil (Nowy Świat 43). Ostatni dzień Gdy Kobieta Czegoś Pragnie.

Licytacje

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Warszawie, Jerzy Brodzki, zamieszkały w Warszawie przy ulicy Okólnik Nr 11a, na zasadzie 1030 art. Post. Cywiln. ogłasza, że w dniu 22 września 1927 r. o godz. 10 rano w domu Nr 41 przy ulicy Pawiej odbędzie się licytacja ruchomości, należących do firmy Fabryka Cukrów i Czekolady A. Kierski składających się z mebli, kasy ogniowatej, maszyny do pisania, samochodu i koni oszacowanych na 6.010 zł.

Spis rzeczy i szacunek takowych przeznaczony być może w dniu licytacji. 1097

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Warszawie, Jerzy Brodzki, zamieszkały w Warszawie przy ul. Okólnik Nr 11a, na zasadzie 1030 art. Post. cywiln. ogłasza, że w dniu 15 września 1927 r. o godz. 10 rano w domu Nr 26 przy ulicy Młynarskiej odbędzie się licytacja ruchomości należących do firmy Fabryka Cukrów i Czekolady A. Kierski składających się z mebli, kasy ogniowatej, maszyny do pisania, samochodu i koni oszacowanych na 6.010 zł.

Spis rzeczy i szacunek takowych przeznaczony być może w dniu licytacji. 1097

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Warszawie, Teofil Mieczysławski, zamieszkały przy ul. Al. Jerozolimskiej nr 17 w Warszawie na zasadzie 1030 art. Post. Cywiln. ogłasza, że w dniu 30 sierpnia 1927 r. o godz. 10-ej rano w domu Nr 11 przy ulicy Okólnik odbędzie się licytacja ruchomości należących do Alfreda Jankowskiego składających się z mebli, obrazów i dywanów oszacowanych na 6.850 zł.

Spis rzeczy i szacunek takowych przeznaczony być może w dniu licytacji. 1097

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Warszawie, Szymon Kosiński, zamieszkały w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 71, na zasadzie 1030 art. Post. cywiln. ogłasza, że w dniu 31 sierpnia 1927 r. o godz. 10 rano w domu Nr 8 przy ulicy Zielnej odbędzie się licytacja ruchomości należących do Adama i Janiny małż. Kochanowicz składających się z mebli oszacowanych na 581 gr. 20.

Spis rzeczy i szacunek takowych przeznaczony być może w dniu licytacji. 1097

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Warszawie, Szymon Kosiński, zamieszkały przy ulicy Marszałkowskiej Nr 71, na zasadzie 1030 art. Post. Cywiln. ogłasza, że w dniu 31 sierpnia 1927 r. o godz. 10-ej rano w domu Nr 28 przy ul. Siennej odbędzie się licytacja ruchomości należących do Lejby Solarza składających się z maszyn do szycia, materiału na ubrania, garderoby i mebli oszacowanych na 555 zł.

Spis rzeczy i szacunek takowych przeznaczony być może w dniu licytacji. 1097

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Warszawie, Mieczysław Świąciecki, zamieszkały w Warszawie przy ulicy Hożej Nr. 11, na zasadzie 1030 art. Post. Cywiln. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 30 sierpnia 1927 r. o godz. 10 rano w Warszawie przy ul. Żelaznej Nr 73 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Henryka Webersa składających się z mebli, pianina i garderoby mekskiej ocenionych na sumę 4.540 zł.

Spis rzeczy i szacunek takowych przeznaczony być może w dniu licytacji. 1097

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Warszawie, Mieczysław Świąciecki, zamieszkały w Warszawie przy ul. Hożej Nr. 11, na zasadzie 1030 art. Post. Cywiln. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 30 sierpnia 1927 r. o godz. 10 rano w Warszawie przy ul. Żelaznej Nr 67 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Moszka Lichtera składających się z jedwabnych reform damskich ocenionych na sumę 650 zł.

Spis rzeczy i szacunek takowych przeznaczony być może w dniu licytacji. 1097

Komornik przy Sądzie Okręgowym m. st. Warszawy Wincenty Siarkiewicz, zamieszkały w Warszawie przy ul. Żelaznej Nr. 81, na zasadzie art. 1030 Post. Cywiln. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 14 września 1927 r. o godz. 10-ej rano w domu Nr 20 przy ul. Wroniej odbędzie się licytacja ruchomości należących do Jakóba Halbersztada składających się z mebli oszacowanych na 762 zł.

Spis rzeczy i szacunek takowych przeznaczony być może w dniu licytacji. 1097

Komornik przy Sądzie Okręgowym m. st. Warszawy Wincenty Siarkiewicz, zamieszkały przy ul. Żelaznej Nr 81, na zasadzie art. 1030 Post. Cywiln. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 20 września 1927 r. o godz. 10-ej rano w domu Nr 8 przy ul. Miedzianej odbędzie się licytacja ruchomości należących do firmy Warsztaty Mechaniczne Sygnał składających się z maszyn obrabiarek oszacowanych na 800 zł.

Spis rzeczy i szacunek takowych przeznaczony być może w dniu licytacji. 1097

Komornik przy Sądzie Okręgowym m. st. Warszawy Wincenty Siarkiewicz, zamieszkały przy ulicy Żelaznej Nr 81, na zasadzie art. 1030 Post. Cywiln. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 22 września 1927 roku o godz. 10 rano w domu Nr 92 przy ulicy Pańskiej odbędzie się licytacja ruchomości należących do Bonifacjusza Kukalskiego składających się z mebli i urzędzenia sklep. oszacowanych na 872 zł.

Spis rzeczy i szacunek takowych przeznaczony być może w dniu licytacji. 1097

Komornik przy Sądzie Okręgowym m. st. Warszawy Wincenty Siarkiewicz, zamieszkały przy ul. Żelaznej nr 81, na zasadzie art. 1030 Post. Cywiln. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 22 września 1927 r. o godz. 10 rano w domu Nr 19 przy ul. Ceglanej odbędzie się licytacja ruchomości należących do Samuela Tenenbauma składających się z mebli oszacowanych na 700 zł.

Spis rzeczy i szacunek takowych przeznaczony być może w dniu licytacji. 1097

PORADY I ŚRODKI LEKARSKIE

Dr. med. Maksymilian BERNSTEIN

WSPOLNA 63, m. 1
(partier) tel. 402-61

chór. weneryczne, niemoc płciowa, skórne, włosów i kosmetyka lek. Przyjmuje 8-1 i 4-8 pp. Panie 1-2. Niezamożnym ustępstwo.

Dr. med. Hipolit SCHOENMAN

Specjalność: niemoc płciowa, choroby weneryczne, skórne (Analizy krwi).

Przyjmuje 9-2 pp. i od 5-8 wiecz. HORTENSJA 6 (okolica Poczty Główniej) — tel. 36-77. Niezamożni uwzględniani! 1027

Przeznaczenie!

Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia, napisz do mnie psychografologa Szyllera-Szkolnika, autora prac naukowych, redaktora pisma „Świt” Wiedza Tajemna. Nadeślij charakter pisma swego, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię, rok i miesiąc urodzenia, kawaler, żona, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, otrzymasz odemnie szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności i przeznaczenia, jak również odpowiedź na wszelkie zadane pytania. Los Twój zależy nie tylko od Twoich zdolności czynnych, lecz i od ludzi, z którymi się łączysz! Nie licz się z tym, co ludzie źli i głupi mówią i piszą o mnie, gdyż ludzie ci nigdy osobiście mnie nie znali i nie korzystali z moich rad, lecz weź pod uwagę posiadane przeze mnie protokoły i odczyty. Towarzystwo Naukowe Warszawy, najwybitniejszych powag świata lekarskiego i powołanych prasy. Wszystkim Czytelnikom analizy wysyłam zamiast zł. 5.—, tylko za 2 zł. Osobiście przyjmuje od godz. 12-2 i 3-7 wiecz. Adresuj do mnie: Warszawa, Szyller-Szkolnik, Redakcja „ŚWIT”, ulica Piękna Nr. 25.

Zeszyt pisma „Świt” Wiedza Tajemna, oraz katalog niezwykle ciekawej treści książek, wysyłam gratis, na przyszłą załączając znaczek pocztowy.</